

Sygn.akt III AUa 1915/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SO del. Marzanna Rogowska

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 października 2014 r. w B.

sprawy z odwołania J. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy J. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 października 2013 r. sygn. akt III U 622/13

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 12 czerwca 2013r. w ten sposób, że zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. do przeliczenia podstawy wymiaru emerytury J. C. od dnia 1 lutego 2013r. przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 57,15%;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. stwierdza, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do podwyższenia świadczenia.

Sygn. akt III AUa 1915/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 12.06.2013 r. przeliczył J. C. podstawę wymiaru emerytury od dnia 1 lutego 2013 r. w oparciu o art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009 Nr 153, poz. 1227).

Odwołanie od tej decyzji złożył J. C.. Wnioskodawca nie zgodził się z przyjęciem minimalnego wynagrodzenia za pracę do obliczenia wysokości podstawy wymiaru za lata 1.09.1970r. -31.05.1975r., 07.07.1975-31.12.1975r., 01.01.1978r.-25.11.1978r. oraz 01.01.1981r.-31.12.1981r. W jego ocenie uzyskiwał wówczas wysokie dochody, a tym samym świadczenie powinno być ustalone w wyżej wysokości.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 11 października 2013r. odwołanie oddalił. Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. J. C. uzyskał prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2011 r. Decyzją z dnia 2 sierpnia 2011 r. pozwany ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury w wysokości 53,99%. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 24 lata, 7 miesięcy i 14 dni okresów składkowych. Decyzja ta nie została zaskarżona przez J. C..

Następnie Sąd ustalił, że wypłata świadczenia została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia przez odwołującego. Wskutek doliczenia dodatkowych okresów składkowych pozwany przeliczył wnioskodawcy świadczenie.

Ubezpieczony przedłożył w organie rentowym zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp 7 z pracy w G. w okresie 01.08.1970-15.06.1971 oraz z Hurtowni (...) w Ł.. Złożył także duplikat świadectwa pracy z (...) G. w okresie 07.07.1975r.-30.06.1982r.

Z uwagi na powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 12.06.2013 r. przeliczył J. C. podstawę wymiaru emerytury od dnia 1 lutego 2013 r. na mocy art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy wziął pod uwagę okresy składkowe w postaci 25 lat, 2 miesięcy i 5 dni. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyliczył emeryturę na podstawie 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia.

W rezultacie ZUS ustalił nowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, który wyniósł 54,98 % (a zatem jest wyższy niż przyjęty uprzednio- 53,99 %). Wysokość świadczenia przy przyjęciu poprzedniej kwoty bazowej wyliczono na kwotę 1216,89 zł, która podlegała waloryzacji.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe przeliczenie dokonane w oparciu o art. 15 ustawy o FUS było zabiegiem czysto matematycznym, szczegółowo opisanym w decyzji z dnia 12 czerwca 2013r. W ocenie Sądu wyliczenia te są prawidłowe, a zarzuty J. C. odnośnie przyjęcia wynagrodzeń najniższych należy uznać za chybione. Jak wynika z akt ZUS organ rentowy wziął pod uwagę kwoty wskazane w Rp 7 wystawionym odpowiednio przez Agencję (...) (dot. (...) (...) K.) i M. C. (wyliczenie – akta ZUS in fine). Sąd nie znalazł błędów w tym wyliczeniu, a odwołujący się nie wskazał konkretnych zarzutów do tego wyliczenia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołanie nie jest zasadne. Ubezpieczony kwestionuje ustalenia organu rentowego w zakresie wysokości otrzymywanych zarobków w okresach wymienionych w odwołaniu, jednakże nie wskazał- nawet w sposób przybliżony- jakie było wówczas jego rzeczywiste wynagrodzenie, nie dołączył żadnych dokumentów na te okoliczności ani nie podał miejsc, gdzie dokumenty te mogą się znajdować. Nie przedstawił żadnych dowodów w tej mierze. W tej sytuacji nie było podstaw do zmiany decyzji organu rentowego.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

Od powyższego orzeczenia nieformalną apelację wywiódł J. C.. W swym śródku odwoławczym wskazał, że pracując w latach siedemdziesiątych uzyskiwał wysokie wynagrodzenie. Obecnie dokumenty płacowe z tego okresu zostały zniszczone. Tym niemniej ubezpieczony ustalił, że jego akta osobowe z okresu pracy, za który nie posiada druków Rp-7 znajdują się w K.. Nie można wykluczyć, że tam znajdują się dokumenty źródłowe pozwalające odtworzyć wysokość wówczas uzyskiwanego wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna.

Spór w przedmiotowej sprawie obejmował zagadnienie wynikające z mechanizmu obliczenia wysokości emerytury skarżącego. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na kwestie procesowe. Otóż w postępowaniu ubezpieczony występował bez fachowego pełnomocnika, a do tego jest osobą schorowaną, która nieporadnie zachowuje się w

toku procesu. Być może sam fakt pobytu w sądzie wywołuje emocje tego rodzaju, iż nie jest w stanie przedstawić w sposób logiczny swego stanowiska. Tego rodzaju spostrzeżenie powinno prowadzić do oceny wykorzystania w procesie obowiązku sygnalizacji, o której mowa w treści art. 5 kpc. Zgodnie z powołanym przepisem w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych.

Działanie sądu z urzędu i prowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę, po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c., jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach. Musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 556, z dnia 4 października 2006 r., II UK 43/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 293; I UK 218/11 z dnia 26 stycznia 212r.)

W przedmiotowej sprawie istniała potrzeba skorzystania z tej możliwości, gdyż w ten sposób można było z łatwością uzyskać dodatkowy materiał dowodowy. Stąd też na etapie postępowania przed Sądem II instancji został dopuszczony dowód z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych skarżącego. Wynik tej czynności pozwolił na zgromadzenie istotnych informacji koniecznych do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Spór w sprawie sprowadzał się do odtworzenia pułapu wynagrodzenia skarżącego, za lata w których pozwany do obliczenia podstawy wymiaru emerytury przyjął wynagrodzenie minimalne stosownie do treści art.15 ust.2 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych [Dz. U z 2013r. poz.1440]. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Powyższe stanowi alternatywne rozwiązanie w stosunku do osób, które zamierzają ustalić podstawę wymiaru świadczenia obejmującą również odległe lata, a nie została zachowana dokumentacja płacowa z tego okresu, czy też inne dokumenty pozwalające odtworzyć wysokość wynagrodzenia. Dodatkowo trzeba pamiętać, że inne reguły jego ustalania mają miejsce przed organem rentowym, a inne przed sądem. Stosownie do treści § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno –rentowe środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Natomiast na etapie postępowania sądowego wysokość wynagrodzenia może być udowadniana za pomocą każdego dowodu przewidzianego procedurą cywilną. Pomocne w tej kwestii staje się odesłanie do treści art. 473 § 1 kpc. Zgodnie z powołanym przepisem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron. W przedmiotowym postępowaniu ma to takie znaczenie, iż w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru emerytury wysokość wynagrodzenia może być udowadniana za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym także zeznaniami świadków. Oczywiście takie dowody podlegają swobodnej ocenie dowodów, o której mowa w treści art. 233 § 1 kpc. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., I UK 179/06, niepubl., z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239, z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342)

Z drugiej strony szeroki wachlarz dowodów nie może prowadzić do hipotetycznego ustalenia wysokości zarobków ubezpieczonego, tak by stracić z pola widzenia indywidualną wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego, która powinna stanowić punkt wyjścia do ustalenia wysokości emerytury.

W przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w

których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, wówczas można uwzględnić tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości. (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 października 2012 r. IIIAUa 305/12).

Przechodząc do meritum sprawy wyjaśnienia wymaga sposób odtworzenia zarobków za poszczególne lata. I tak w 1975r. ubezpieczony w okresie od 1 stycznia 1975r. do dnia 31 maja 1975r. pracował w Urzędzie Gminy w Ł.. W aktach pozwanego jest świadectwo pracy z Urzędu Gminy w Ł., iż w okresie od 1.09.1971r do 31 maja 1975r. pracował tamże na stanowisku instruktora. Z legitymacji ubezpieczeniowej wynika, że miesięcznie zarabiał łącznie 2400 złotych. [2200 zł zasadnicza pensja, wynikająca także z treści samego świadectwa pracy oraz dodatek 200 złotych miesięcznie]. W okresie od 1 czerwca 1975r. do 6 lipca 1975r. pozostawał bez pracy, a od dnia 7 lipca 1975r. podjął pracę w (...). W oparciu o dokumentację osobową znajdującą się w aktach (...) SA Zakład (...) w K. można [i należy] ustalić wysokość stawki osobistego zaszeregowania skarżącego. I tak od dnia 7 lipca 1975r. do dnia 25 marca 1977r. uzyskiwał on wynagrodzenie zasadnicze w kwocie co najmniej 8,50 złotych na godzinę. W ten sposób obliczone przez pozwanego wynagrodzenie zamyka się kwotą za 1975 w wysokości 9455,40 złotych. Łącznie zatem uzyskał wynagrodzenie w kwocie 21 455, 40 złotych.

Do obliczenia nowej wysokości podstawy wymiaru emerytury nie można przyjąć wynagrodzenia obliczonego według wyżej opisanego mechanizmu za rok 1976, gdyż jest ono niższe, niż dotychczas wystawione na druku Rp-7. Przyjęcie stawki godzinowej 8.50 za cały rok 1976r. prowadzi do podstawy wymiaru składek w wysokości 19046,80 zł, zaś wspomniane Rp-7 wskazuje sumę w wysokości 45825 złotych, a zatem jest wyższe. Podobnie jest w 1977r., kiedy to kwoty wskazane w Rp-7 są wyższe [44392 zł] od obliczonej stawki osobistego zaszeregowania. Jak wynika z zachowanych danych w okresie od dnia 26 marca 1977r. do dnia 25 sierpnia 1978r. zarabiał co najmniej 9,50 złotych na godzinę, co pozwala ustalić wysokość wynagrodzenia na poziomie 21155,80 złotych.

Pozostaje jeszcze rok 1978, który dotychczas nie był uwzględniony do obliczenia wysokości wynagrodzenia skarżącego. I tak wynagrodzenie za okres od stycznia do czerwca 1978r. powinno być obliczone według stawki osobistego zaszeregowania w wysokości 9.50 złotych za godzinę. Pozwany obliczył i ustalił należność na kwotę 11265 złotych. Za miesiąc lipiec wynagrodzenie ubezpieczonego wynosiło 5838 złotych, za sierpień 217 złotych, a wrzesień 3.220 złotych i październik 7673 złotych. Powyższe kwoty zostały odtworzone na podstawie ankiety dla osób wyjeżdżających za granicę. Dokument został sporządzony i podpisany przez specjalistę do spraw zatrudnienia i płac w związku z wyjazdem skarżącego na kontrakt i znajduje się w aktach osobowych skarżącego. Wskazane wynagrodzenie za sierpień 1978r. w kwocie 217 złotych wynika z faktu przebywania w tym czasie na urlopie bezpłatnym przez znaczną część miesiąca. Stąd też można dać wiarę temu dokumentowi, który odzwierciedla faktycznie wysokie zarobki ubezpieczonego. Pozostałe do końca zatrudnienia w tym zakładzie pracy wynagrodzenia za 23 dni listopada 1978r. można obliczyć na podstawie stawki osobistego zaszeregowania [10.50 zł x1h], a następnie dodać do tej sumy kwotę wskazaną za okres od 25 listopada do 31 grudnia 1978r. w Rp-7 z k-53 akt ZUS w wysokości 9372 złotych. Łącznie zatem wynagrodzenie ubezpieczonego w tym roku wyniesie kwotę 39166 złotych. W ten sposób wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi za ten rok 66,79%. Uwzględnienie tego okresu, jak i roku 1975 prowadzi do sytuacji, że najkorzystniejszy wariant obliczenia wysokości podstawy wymiaru emerytury z 20 lat kalendarzowych wynosi 57,15 % i jest wyższy od dotychczasowego [54,98%]

Zgodnie z treścią art. 111 ust.1 ustawy emerytalnej wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty, jeżeli wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, obliczony na tych zasadach mnoży się przez kwotę bazową ostatnio przyjętą do obliczenia świadczenia.

W tej sytuacji apelacja skarżącego jest zasadna, co powoduje konieczność zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia w oparciu o art. 386 § 1 kpc.

Na podstawie art. 118 ust.1a ustawy emerytalnej brak było w sprawie do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do ustalenia wysokości świadczenia, gdyż dopiero dodatkowe czynności zmierzające do poszukiwania dokumentów źródłowych i ich zestawienie pozwoliło na ukształtowanie nowej podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonego.

W pozostałym zakresie apelacja wnioskodawcy podlega oddaleniu. Nie można w sprawie zakładać hipotetycznego założenia, iż wnioskodawca pracował w wyższym wymiarze czasu pracy, niż podstawowy. Po wtóre, nie ma przesłanek do przyjęcia średniego wynagrodzenia, czy też wynagrodzenia wskazywanego jedynie przez samego ubezpieczonego, bez odwołania się do dokumentów płacowych.

Podkreślić należy, że określone w przepisie art. 15 ustawy emerytalnej zasady ustalenia podstawy wymiaru emerytury mają więc zastosowanie także do okresów przypadających przed wejściem w życie ustawy emerytalnej i wprowadzonej równocześnie ustawy z dnia 13 października 1998 r. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, kiedy nie prowadzono indywidualnych kont emerytalnych. Za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w tych okresach przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o emeryturę lub rentę musi zatem wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem - wysokość wynagrodzenia. Za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się kwotę udowodnioną przez zainteresowanego, która niekoniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235).

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2007 r. w sprawie I UK 36/07, w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy (wyrok SN z dnia 4 lipca 2007 r., sygn. akt I UK 36/07, Lex Polonica nr 1784004, Gazeta Prawna (...) str. 11). Nie ulega wątpliwości, że wiarygodność i moc wszystkich dowodów wymaga wszechstronnej oceny zgodnie z swobodną oceną dowodów. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w danych okresach, przyjmowana dla potrzeb ustalenia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, wynikać musi z nie budzących żadnych wątpliwości, spójnych i precyzyjnych dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 stycznia 1998 r., sygn. akt II UKN 440/97, LEX nr 34199). W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest w niniejszej sprawie dostatecznych, przekonujących dowodów, wskazujących na wysokość otrzymywanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia w 1976 i 1977r., jak i roku 1981., które to miało być ustalone według mechanizmu proponowanego przez skarżącego. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że ubezpieczony nie archiwizował uzyskiwanych przychodów i za sporny okres nie posiada wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej. Natomiast próba jego odtworzenia za pomocą stawki osobistego zaszeregowania nie prowadzi do pułapu dochodów, który jest niższy od przyjętego przez pozwanego. W związku z tym w tej części apelacja wnioskodawcy podlega oddaleniu z mocy art. 385 kpc.